

# PROTOKÓŁ

43

93

Warszawa, dnia 1 marca 1950 r. Sędzia Apl. sądowy Trena  
Skonieczny, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.  
(Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach  
Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-  
słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115, 104, 110 Kodeksu Postępo-  
wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

### Nazywam się

Imię i nazwisko: - Wlodek Antoni  
Data i miejsce urodzenia: - 22. V. 1902 Gębuzą pow. Będzin  
Imiona rodziców: - Jan i Gertruda z d. Sliwa  
Zawód ojca: - Rolnicy  
Przynal. państw. i narod.: - polskie  
Wyznanie: - rymsko-kat.  
Wykształcenie: - 4 kl. gimn. ogólnokl.  
Zawód: - pracownik umysłowy  
Miejsce zamieszkania: - W-wa al. Prądziuskie 81 m 27  
Karalność: niekarany.

Od porażki powstania warszawskiego 1944 roku do dnia  
14-go sierpnia 1944 roku, przebywałem w domu przy al. Jero-  
zolimskiej Nr 73 róg Chlebinińskiego. Drugiego dnia powste-  
nia Niemcy - Wehrmacht zajęli nasz dom, jak i dom po-  
przeciwnej stronie al. Chlebinińskiego, czyli Nr 75 przy al. Jero-  
zolimskiej. Wbiegając do naszego domu, Niemcy strzelali  
w skutki czego zabili dwóch mężczyzn: (nazwiska jej nie  
pamiętam); jednego lokatora naszego domu, a jednego, któ-  
ry się przypadkowo znalazł w naszym domu, i nie  
mógł do siebie powrócić. (Nazwisko naszego domu roz-  
stała spędzona do piwnic, gdzie przez trzy dni musia-  
liśmy siedzieć. Do tym czasie, Niemcy pozwolili nam  
wychodzić na podwórze, a kobietom gotować i mieszać



niach.

DN  
 Dnia 14-go sierpnia przeszli na teren naszego domu  
 99-musi i karali całej ludności wyjsi. Byliśmy prowa-  
 dzani przez Saracian ul. Nowogrodzką, Karu-  
 kową, Rasyńską, Miencewiną, Gręjską do "Lielniaka".  
 Po drodze strakowali nas Ukraińcy, którzy stali  
 w paleniu, wskazyjąc nam drogę na Zielniak.  
 Z Zielniaka zostaliśmy odtransportowani na dro-  
 gę zachodni, a stąd do Pruskowa.

Przez cały czas naszego pobytu w w-nie, byli do 14-  
 go sierpnia 1944 roku, nie słyszeliśmy o żadnej ewakuacji  
 na naszym terenie. Nie widzieliśmy także żadnych not-  
 gów, z strony ludności.

Na tym protokole zakończono i odnotowano.

Protokół  
 KLM

Antoni Wielki